

# The Cuts, Smutna dziewczyno

Wychodząc z domu zostawiła klucz  
Dobrze wiedziała że nie wróci już  
Na stole położyła krótki list  
Przepraszam, dziękuję i więcej nic  
Bez lustra owinęła usta w czerni  
Powieki uzbroiła w gęsty cień  
Na schodach został po niej perfum smak  
Nieśmiało zwiastujący to co miało się stać  
Smutna dziewczyno proszę powiedz mi  
Ile przepłakałaś nocy i dni  
Jak wiele razy zamykałaś się  
W swoim pokoju gdy Ci było źle  
Taksówką podjechała pod sam klub  
Znajome twarze jakby ścięto z nóg  
Dziś była całkiem inna niż co noc  
W jej oczach było widać piekła dno  
W kieszeniach miała smutek ból i żal  
Pod płaszcz miała z łez depresji tkany szal  
Kochała dyskoteki pachniała jak  
Nigdy nie zerwany kwiat  
Smutna dziewczyno proszę powiedz mi  
Ile przepłakałaś nocy i dni  
Jak wiele razy zamykałaś się  
W swoim pokoju gdy Ci było źle  
Kochała dyskoteki pachniała jak  
Nigdy nie zerwany kwiat  
Smutna dziewczyno proszę powiedz mi  
Ile przepłakałaś nocy i dni  
Jak wiele razy zamykałaś się  
W swoim pokoju gdy Ci było źle